

Sygn. akt IX Ca 1284/17

IX Cz 1050/17

## POSTANOWIENIE

Dnia 5 kwietnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Krystyna Skiepmo (spr.)
Sędziowie:	SO Bożena Charukiewicz SO Dorota Ciejek
Protokolant:	st. sekr. sąd. Agnieszka Najdrowska

po rozpoznaniu w dniu 5 kwietnia 2018 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z wniosku L. M. i A. D.

z udziałem J. K. oraz (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w K.

o stwierdzenie nabycia spadku

na skutek apelacji uczestnika J. K. od postanowienia Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 14 września 2017 r., sygn. akt I Ns 146/15

oraz zażalenia wnioskodawców na orzeczenie o kosztach postępowania zawarte w punkcie II tego postanowienia,

p o s t a n a w i a:

I. oddalić apelację;

II. oddalić zażalenie;

III. zasądzić od uczestnika J. K. na rzecz wnioskodawców kwotę 360 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

IV. zasądzić od wnioskodawców na rzecz uczestnika J. K. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.

Bożena Charukiewicz Krystyna Skiepmo Dorota Ciejek

Sygn. akt IX Ca 1284/17

IX Cz 1050/17

# UZASADNIENIE

Wnioskodawcy A. D. i L. M. wnieśli w dniu 9 lutego 2015 r. o stwierdzenie nabycia spadku po E. M., zmarłym dnia 3 lutego 2015 r. w D., ostatnio stale zamieszkałym w D., na podstawie ustawy.

W uzasadnieniu swojego wniosku podali, że zmarły był rozwiedziony i był ojcem wnioskodawców. Wnioskodawcy podali, iż przed śmiercią spadkodawca prawdopodobnie pozostawił testament w formie aktu notarialnego dokonując rozrządzenia na korzyść J. K.. Z ostrożności wnioskodawcy zakwestionowali ważność sporządzonego testamentu wskazując, że w chwili jego sporządzania spadkodawca był w stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Spadkodawca za życia nadużywał alkoholu, co działało wyniszczająco na jego układ nerwowy. Spadkodawca pozostawał w nieustannych ciągach alkoholowych. Ciągi kończyły się stanami agonalnymi i wzywaniem karetki pogotowia. Nadto w okresie ostatnich 2 lat życia pozostawał pod silnym wpływem dalszej rodziny, która bronila jego nałogu celem uzyskania korzystnych rozporządzeń na ich rzecz.

W dniu 26 lutego 2015r. do tutejszego Sądu wpłynął wniosek J. K. o stwierdzenie nabycia spadku na jego rzecz po E. M. na podstawie testamentu sporządzonego w Kancelarii notarialnej notariusza M. S. za numerem rep (...) zgodnie z którym J. K. jest jedynym spadkobiercą.

Postanowieniem z dnia 14 września 2017r. Sąd Rejonowy w Olsztynie w sprawie I Ns 146/15 w pkt I stwierdził, że spadek po E. M., na podstawie ustawy nabyły dzieci spadkodawcy L. M. i A. D. po 1/2 części każde z nich; w pkt II obciążył uczestnika postępowania J. K. obowiązkiem pokrycia nieuiszczonych kosztów sądowych, pozostawiając szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu i oddalając wnioski o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania w pozostałym zakresie.

Rozstrzygnięcie to zostało oparte na następujących ustaleniach faktycznych.

Zmarły E. M. był ojcem wnioskodawców – A. D. i L. M. oraz wujem uczestnika – J. K..

Spadkodawca spożywał alkohol wielotygodniowymi ciągami, nie miał kontroli nad ilością ani częstością picia, miał przymus sięgania, pił mimo poważnych szkód zdrowotnych takich jak: alkoholowe zapalenie wątroby, ostre zapalenie trzustki, choroba wrzodowa przelyku, krwawienia z górnego odcinka przewodu pokarmowego czy napady padaczki. E. M. za życia leczył się psychiatrycznie (odwykowo). Udokumentowano 4 pobyty w oddziale leczenia abstynencyjnych zespołów alkoholowych w szpitalu psychiatrycznym w O. w latach 2005-2010. Wywiad uzależnienia od alkoholu, z osiowymi objawami zależności został ustalony na lata 70-te ubiegłego wieku (w 2005 r. odnotowano 30-letni wywiad uzależnienia). E. M. był każdorazowo przyjmowany po ciągach alkoholowych różnej długości (kilkumiesięcznych) z nasilonymi objawami abstynencyjnymi, także powikłanymi majaczeniem drzennym. Pobyty w oddziale odwykowym były krótkie (od 6 do 19 dni), a leczenie ograniczone do detoksykacji, tj. niwelacji objawów abstynencyjnych. Między 2008 a 2010 r. odnotowano 1,5 - roczny okres abstynencji od alkoholu. W większości przypadków to T. M. wzywała pogotowie ratunkowe do spadkodawcy, a następnie odwiedzała go w szpitalu.

Za życia E. M. toczyły się trzy postępowania przed sądem opiekuńczym w O.: o skierowanie na leczenie odwykowe (III RNs 787/05) i o zmianie sposobu leczenia odwykowego (III RNs 92/07 i III RNs 309/08). Spadkodawca nie podjął leczenia.

W czerwcu 2012r. T. M. zaproponowała spadkodawcy, aby swój udział w nieruchomości w D. przy ul. (...) w wysokości 62,5% darował synowi L.. Gdy spadkodawca odmówił, pomiędzy małżonkami rozpoczął się konflikt. Od jesieni 2012 r. do końca 2014r. spadkodawca coraz częściej przebywał w domu swojej siostry – M. K. oraz u jej synów, w tym uczestnika J. K., w O.. Wcześniej spadkodawca widywał się z rodziną z (...) razy w roku. Rodzina ta twierdziła, że spadkodawca nie ma problemów z alkoholem, a gdy przebywał w O., nie pił. Gdy przyjeżdżali do D. zabrać do siebie spadkodawcę dawali wyraz swoich roszczeń w stosunku do położonego w D. domu, którego współwłaścicielem, wraz z T. M., był spadkodawca. J. i M. K. domagali się opuszczenia domu przez T. i L. M. w związku z faktem, iż dom ten miał zostać ich własnością. W tym czasie spadkodawca złożył pozew rozwodowy domagając się rozwiązania

małżeństwa jego i T. M. z jej winy. Latem 2013 r. T. M. złożyła wniosek o podział majątku wspólnego. Wówczas rodzina spadkodawcy z O. przed rozprawami zabierała go do siebie aby go „przygotować” do stawiennictwa w sądzie.

W dniu 2 listopada 2012r. spadkodawca E. M. sporządził przed notariuszem M. S., prowadzącą Kancelarię Notarialną w O. testament, zarejestrowany w rep. (...) pod numerem (...), w którym do całości spadku powołał siostrzeńca – J. K.. W dniu 11 marca 2013r. E. M. stawiając się przed tym samym notariuszem sporządził testament negatywny, zarejestrowany w rep. (...) w którym wydziedziczył swoją żonę oraz dzieci – uczestników, wskazując za podstawę wydziedziczenia uporczywe niedopełnianie obowiązków rodzinnych, nie interesowanie się nim i nieudzielanie mu, jako osobie niepełnosprawnej opieki. W chwili sporządzania każdego z testamentów spadkodawca cierpiał na zespół zależności od alkoholu w fazie chronicznej z psychodegradacją i obniżeniem funkcji poznawczych.

Spadkodawca już przed sporządzeniem obu testamentów był przewlekłe poważnie chory somatycznie. Na podstawie dokumentacji internistycznej testatora (w aktach dostępna od 2008r.) wiadomo, że stwierdzano m. in. przebyte zawał mięśnia sercowego, stan po (...) (by-passy), przewlekłą niewydolność serca (okresowo zdekompensowaną), nadciśnienie tętnicze, cukrzycę leczoną insuliną, alkoholowe zapalenie wątroby, ostre zapalenie trzustki, chorobę wrzodową przełyku, krwawienia z górnego odcinka przewodu pokarmowego, napady padaczki. W badaniu neuroobrazowym mózgu wykonywanym w 2013 i 2014r. stwierdzano u pacjenta rozlane zaniki korowo-podkorowe i ogniska naczyniopochodne, co – wraz z przewlekłą intoksykacją alkoholową i towarzyszącymi chorobami – mogło skutkować istotnym obniżeniem funkcji poznawczych, krytycyzmu i wglądu we własne postępowanie.

Obszerna dokumentacja leczenia internistycznego testatora od 2008r. obejmuje liczne interwencje pomocy doraźnej, pobyty w warunkach szpitalnego oddziału ratunkowego i oddziałów internistycznych. Był przyjmowany m.in. z powodu krwawień z przewodu pokarmowego, utraty przytomności, zasłabnięcia lub bólów w klatce piersiowej. Zazwyczaj pogorszenie stanu somatycznego było konsekwencją nieprzestrzegania abstynencji i długotrwałych ciągów alkoholowych, niejednokrotnie odnotowano stan nietrzeźwości w chwili udzielania pomocy medycznej.

W roku 2013 rozpoczęło się postępowanie przeciwko spadkodawcy w sprawie o znęcanie się psychiczne i fizyczne nad żoną T. M. w okresie od 17 lutego 2013 r. do 31 lipca 2013 r., kiedy to spadkodawca będąc w stanie nietrzeźwości wszczynał awantury domowe, wyzywał, groził, spowodował obrażenia ciała pokrzywdzonej. W toku postępowania karnego w dniu 2 października 2013 r. wykonano badanie psychiatryczne. Opisano obniżenie zdolności wypowiedzi, stopień afektywny, spowolnienie psychoruchowe, obniżoną zdolność do planowania i realizacji celów, obniżony krytycyzm, a także widoczne deficyty w zakresie uwagi, pamięci i myślenia przyczynowo-skutkowego, zaś osobowość badanego określono jako „zubożałą”.

Biegli zaznaczyli, że deficyty nie osiągają poziomu otępienia, ale rozpoznali organiczne zaburzenia osobowości i zespół uzależnienia od alkoholu. Stan psychiczny testatora w czasie kilku wcześniejszych miesięcy, w tym w okresie sporządzania testamentów, był zbliżony, z pewnością nie był znacząco lepszy. Przeciwko spadkodawcy toczyły się dwie sprawy o znęcanie (sygn. akt II K 400/14 i II K 1144/13 tut. Sądu)

W większości dokumentacji medycznej z interwencji pomocy doraźnej, (...), leczenia w oddziałach internistycznych i psychiatrycznym za okres od 2008r. do grudnia 2013r., a zatem także w czasie sporządzania obu testamentów, jako osoba upoważniona przez pacjenta do informacji o stanie zdrowia widnieje żona T. M..

W dokumentacji z leczenia testatora od maja 2014r. jako osoba upoważniona przez pacjenta widnieje M. K., tj. siostra testatora, a matka uczestnika postępowania J. K..

W dniu 10 kwietnia 2014r. Sąd Okręgowy w Olsztynie w sprawie o sygn. akt VI RC 761/13 rozwiązał małżeństwo spadkodawcy i T. M. przez rozwód na skutek pozwu spadkodawcy i z jego winy.

E. M. zmarł w dniu 3 lutego 2015 r. w wieku 67 lat.

E. M. do chwili śmierci cierpiał na zespół zależności alkoholowej, a jego model picia alkoholu w ostatnich latach wskazywał bez wątpienia na chroniczną fazę uzależnienia, z degradacją psychofizyczną.

W czasie sporządzania testamentów z dnia 2 listopada 2012r. i 11 marca 2013r. spadkodawca E. M., z uwagi na współistnienie uzależnienia od alkoholu i organicznych zaburzeń osobowości oraz funkcjonowanie w określonej sytuacji rodzinnej (szczegółowo opisanej przez biegłą A. K. w opiniach sporządzonych w sprawie, w szczególności w opinii z dnia 11 marca 2017 r.) miał zniesioną swobodę powzięcia decyzji i wyrażenia woli.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, że wniosek A. D. i L. M. zasługiwał na uwzględnienie.

Biorąc pod uwagę treść przedstawionego do oceny materiału dowodowego, w szczególności opinię biegłej z zakresu psychiatrii Sąd Rejonowy stwierdził, że spadkodawca w okresie podpisania testamentów z 2 listopada 2012r. i 11 marca 2013r. miał zniesioną swobodę powzięcia decyzji i wyrażenia woli.

Sąd Rejonowy wskazał, iż biegła w opinii uzupełniającej z dnia 11 marca 2017 r., jednoznacznie stwierdziła, iż spadkodawca w okresie sporządzania obu badanych w sprawie testamentów miał zniesioną swobodę powzięcia decyzji i wyrażenia woli. Biegła swój wniosek szczegółowo i logicznie uzasadniła, w konkluzji wskazując na to, że brak zdolności do swobodnego testowania spadkodawcy wynikał ze współistnienia uzależnienia od alkoholu i organicznych zaburzeń osobowości oraz funkcjonowania w określonej sytuacji rodzinnej, którą biegła w tej opinii szczegółowo opisała.

W tym stanie rzeczy, uznając w oparciu o art. 945 § 1 pkt 1 k.c. sporządzone przez spadkodawcę testamenty za nieważne, Sąd Rejonowy stwierdził nabycie spadku po E. M. po połowie przez dzieci spadkodawcy – A. D. i L. M. na podstawie ustawy, a mianowicie na podstawie art. 931 § 1 k.c.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie przepisu art. 520 § 2 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Uczestnik J. K. wniósł apelację od powyższego postanowienia, zaskarżając je w całości i zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów postępowania, które to naruszenie mogło mieć wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie błędnej oceny i częściowe pominięcie zeznań M. K., z których wynika, że rodzina siostry spadkodawcy udzieliła mu pomocy i opieki oraz zagwarantowała mieszkanie i wyżywienie, bowiem spadkodawca pozostawał w konflikcie ze swoją żoną i dziećmi, którzy nie dopełniali wobec niego obowiązków rodzinnych, nie interesowali się nim oraz inicjowali przeciwko niemu postępowania karne, co skutkowało poczynieniem błędnych ustaleń faktycznych jakoby spadkodawca pozostawał pod silnym wpływem i sugestią rodziny siostry spadkodawcy, podczas gdy była to zwyczajna pomoc osobie potrzebującej a rodzina siostry spadkodawcy nie wymuszała na spadkodawcy określonych zachowań, w tym dokonania korzystnych rozporządzeń majątkowych na ich rzecz,
2. naruszenie przepisów postępowania, które to naruszenie mogło mieć wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie zeznań J. K. z których wynika, że rodzina siostry spadkodawcy udzieliła mu pomocy i opieki oraz zagwarantowała mieszkanie i wyżywienie, bowiem spadkodawca pozostawał w konflikcie ze swoją żoną i dziećmi, którzy nie dopełniali wobec niego obowiązków rodzinnych, nie interesowali się nim oraz inicjowali przeciwko niemu postępowania karne, co skutkowało poczynieniem błędnych ustaleń faktycznych jakoby spadkodawca pozostawał pod silnym wpływem i sugestią rodziny siostry spadkodawcy, podczas gdy była to zwyczajna pomoc osobie potrzebującej a rodzina siostry spadkodawcy nie wymuszała na spadkodawcy określonych zachowań, w tym dokonania korzystnych rozporządzeń majątkowych na ich rzecz,
3. naruszenie przepisów postępowania, które to naruszenie mogło mieć wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie błędnej oceny dowodu z opinii biegłej A. K. i przyjęcie za własnych wniosków opinii o zniesieniu swobody podjęcia przez spadkodawcę decyzji, podczas gdy biegła w swej opinii wyszła poza

kompetencje przyznane jej jako biegłej i dokonała w swej opinii oceny materiału dowodowego oraz odmówiła wiary zeznaniom J. K. i M. K., podczas gdy ocena materiału dowodowego w sprawie jest wyłączną domeną Sądu, co skutkowało błędnymi ustaleniami jakoby otoczenie oraz sytuacja mieszkaniowa wymuszały na spadkodawcy określone decyzje testamentowe,

4. błędne ustalenia faktyczne stanowiące podstawę rozstrzygnięcia, polegające na przyjęciu, iż spadkodawca pozostawał pod silnym wpływem i sugestią rodziny jego siostry i wpłynęli oni na treść rozporządzeń testamentowych spadkodawcy, podczas gdy w żaden sposób nie wynika z materiału dowodowego, jakoby rodzina siostry spadkodawcy wymuszała na nim określone zachowania, w tym pozbawienie dzieci spadkodawcy praw do spadku, bowiem spadkodawca już wcześniej pozostawał w konflikcie z własną rodziną, co zostało odzwierciedlone poprzez inicjowane przeciwko niemu postępowania karne, rozwód pomiędzy małżonkami M. a także fakt, iż w czerwcu 2012 roku spadkodawca odmówił przeniesienia udziału w nieruchomości w D. przy ul. (...) wysokości 62,5 % na rzecz swojego syna L. M., wobec tego jego rozporządzenia testamentowe wynikały z własnych wyborów a nie były wymuszone sytuacją rodzinną ani sugestiami innych osób,

5. błędne ustalenia faktyczne polegające na przyjęciu, iż zamieszkiwanie przez spadkodawcę u rodziny jego siostry oraz pomoc spadkodawcy czyniona przez rodzinę jego siostry, powodowało, iż tak określone warunki rodzinne wyłączyły swobodę spadkodawcy w podjęciu decyzji i wyrażeniu woli w testamencie, podczas gdy spadkodawca nie był w żaden sposób uzależniony od tychże członków rodziny, miał swoją emeryturę, którą swobodnie dysponował oraz nie miał przymusu zamieszkiwania u siostry z uwagi na posiadany tytuł własności do innej nieruchomości, na której mógł zamieszkiwać,

6. błędne ustalenia faktyczne polegające na przyjęciu, iż sugestie otoczenia spadkodawcy spowodowały wyłączenie swobody podjęcia przez niego decyzji i rozporządzeń testamentowych,

7. naruszenie przepisów prawa materialnego, poprzez błędną wykładnię przepisu art. 945 § 1 pkt 1 k.p.c. i uznanie za opinią biegłej A. K. z dnia 11 marca 2017 roku, iż swobodną decyzją spadkodawcy wyłącza sugestie osób, które pozostawały w otoczeniu spadkodawcy, podczas gdy prawidłowa wykładnia tegoż przepisu prowadzi do wniosku, iż sugestie osób trzecich nie wyłączają swobody powzięcia decyzji, bowiem w przeciwnym wypadku niemal każde oświadczenie woli byłoby dotknięte wadą nieważności z uwagi na to, że rzadko człowiek działa zupełnie swobodnie.

W oparciu o powyższe zarzuty wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez stwierdzenie, iż spadek po E. M., zmarłym 3 lutego 2015 roku w D., ostatnio stale zamieszkałym w D., nabył na podstawie testamentu w całości uczestnik J. K.,
2. obciążenie wnioskodawców kosztami postępowania za obie instancje, w tym kosztami ustanowienia przez uczestnika J. K. pełnomocnika procesowego, według norm przepisanych,
3. ewentualnie uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temuż sądowi orzeczenie o kosztach postępowania za obie instancje, w tym o orzeczeniu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

Wnioskodawcy wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania.

Wnioskodawcy wnieśli również zażalenie na postanowienie zawarte w pkt II postanowienia w zakresie oddalającym wnioski o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania w pozostałym zakresie. Orzeczeniu zarzucili naruszenie:

- art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 361 k.c. polegające na niezamieszczeniu w uzasadnieniu postanowienia przyczyn i podstaw, dla których Sąd Rejonowy oddalił wniosek wnioskodawców o zwrot od uczestnika na ich rzecz kosztów postępowania sądowego wraz z kosztami zastępstwa procesowego,

- art. 520 § 2 i 3 k.p.c. poprzez błędne zastosowanie § 2 i niezastosowanie § 3 co doprowadziło do nieuzasadnionego oddalenia wniosku wnioskodawców o zasądzenie kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Domagali się zmiany orzeczenia i zasądzenia od uczestnika poniesionych kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego oraz zasądzenia kosztów postępowania zażaleniowego.

Uczestnik wniósł o oddalenie zażalenia.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Okręgowy aprobuje i uznaje za własne. Sąd I instancji dokonał także należytej analizy materiału dowodowego i na tej podstawie wysnuł trafne wnioski.

Nieuzasadniony jest zarzut apelacyjny dotyczący błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia.

Błąd istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego zachodzi wówczas, gdy z materiału zgromadzonego przez Sąd w toku postępowania nie da się dojść w sposób logiczny do wyprowadzonej przez Sąd konkluzji. Błąd musi dotyczyć ustaleń istotnych to znaczy mogących mieć wpływ na wynik sprawy. Strona powołująca się na błąd w istotnych ustaleniach z zebraniem materiałem dowodowym w sprawie, musi wykazać przy tym, w czym się tych uchybień dopatruje i dlaczego mogły one mieć wpływ na wynik sprawy. Nie zachodzi natomiast błąd, jeżeli ustalenia faktyczne znajdują oparcie w zebranych materiałach dowodowych, a Sąd w sposób prawidłowy wyjaśnił na jakim materiale oparł te ustalenia.

Sąd Okręgowy nie dopatruje się błędu w ustaleniach Sądu I instancji, czy też sprzeczności tych ustaleń z zebraniem materiałem dowodowym, a podniesiony w tym zakresie zarzut ocenia jedynie jako polemiczny z prawidłowo poczynionymi ustaleniami Sądu Rejonowego.

Sąd Okręgowy nie dopatrzył się również dowolnej oceny opinii biegłej, odebranych zeznań, czy też przedstawionych przez stronę dokumentów. Podkreślenia bowiem wymaga, że jeżeli z zebranego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać.

Przeprowadzone ustalenia faktyczne korespondują ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym i jednocześnie nie przekraczają wyznaczonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c. granic swobodnej oceny dowodów.

Zgodnie bowiem z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, a zatem jak podkreśla się w orzecznictwie z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszystkich okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności.

Fakt, że przedstawione przez skarżącego dowody zostały ocenione niezgodnie z jego intencją, nie oznacza naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Ocena dowodów należy bowiem do Sądu orzekającego, a zasada swobodnej oceny dowodów odnosi się zarówno do wyboru środków dowodowych, jak i do sposobu ich przeprowadzenia.

Wbrew stanowisku apelującego Sąd Rejonowy nie dopuścił się naruszenia przepisów prawa materialnego regulujących kwestię nabycia spadku z mocy testamentu. Dokonał właściwej oceny prawnej na gruncie regulacji art. 945 k.c., stwierdzając, że w sprawie z uwagi na nieważność testamentów ma miejsce dziedziczenie ustawowe. Zarzuty podniesione w apelacji uczestnika postępowania nie mogły skutkować zmianą zaskarżonego postanowienia zgodnie z wnioskami apelującego.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu I instancji, że w niniejszej sprawie zachodziły podstawy do stwierdzenia nieważności testamentów notarialnych z dnia 2 listopada 2012r i 11 marca 2013r.

Sąd Rejonowy poddał testamenty ocenie z punktu widzenia przesłanek wynikających z art. 945 § 1 k.c. i należycie uzasadnił stanowisko, że testamenty te zostały sporządzone przez testatora bez zachowania swobody podjęcia decyzji i wyrażenia woli.

Celem testamentu jest dokonanie skutecznych rozrządzeń majątkowych przez spadkodawcę na wypadek śmierci, na rzecz wskazanej osoby lub osób. Dlatego koniecznym jest, aby w przypadku testamentu wola dokonania tej czynności prawnej została powzięta przez spadkodawcę prawidłowo, bez żadnych zakłóceń, a złożone oświadczenie woli w pełni odpowiadało wewnętrznej woli testatora. Spadkodawca powinien mieć świadomość, że sporządza testament oraz posiadać wolę jego sporządzenia. Niezachowanie tych zasad pociąga za sobą nieważność testamentu.

Zgodnie z art. 945 § 1 pkt 1 k.c. testament jest nieważny jeżeli został sporządzony w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Czym innym jest brak świadomości co do powzięcia decyzji i wyrażenia woli, a czym innym brak swobody, o których stanowi art. 945 § 1 pkt 1 k.c. Są to dwa różne stany faktyczne, które mogą występować także samodzielnie.

Stan wyłączający świadomość jest powszechnie definiowany jako brak rozeznania, niemożność rozumienia zachowań własnych i zachowań innych osób, czy niezdawanie sobie sprawy ze znaczenia i skutków własnego postępowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 maja 2016 r., V CSK 578/15). Przez pojęcie braku świadomości należy zatem rozumieć stan charakteryzujący się zupełnym brakiem rozeznania sytuacji i przedsięwziętych przez siebie kroków, choć nie musi on polegać na pełnym zaniku świadomości, czy też ustaniu czynności mózgu. Brak swobody oznacza z kolei stan, w którym osoba rozpoznaje co prawda sens własnego i cudzego działania, ale pod wpływem negatywnego oddziaływania pewnych czynników psychicznych wyłączona jest możliwość swobodnego (nieskrępowanego) decydowania. Jako przykłady takich właśnie sytuacji wymienia się w orzecznictwie działanie pod wpływem łaknienia środków odurzających, zwłaszcza narkotyków (por. uchwała Sądu Najwyższego z 22 października 1975 r., V PRN 4/75, OSN 1976/9/90) lub w warunkach ostatecznego wyczerpania organizmu i siły woli spowodowanych ciężką chorobą. Chodzi przy tym niewątpliwie jedynie o uwarunkowania psychicznej natury tkwiące niejako w samej osobie składającej oświadczenie woli, a nie umiejscowione w zewnętrznej sytuacji, w której osoba ta funkcjonuje. Stan wyłączający swobodę podjęcia lub wyrażenia woli polega zatem na tym, że osoba dokonująca czynności prawnej – mimo świadomości skutków prawnych podejmowanego przez siebie działania – z uwagi na wpływ pewnych czynników psychicznych na jej proces decyzyjny, dokonuje czynności prawnej, wbrew swojemu rzeczywistemu zamiarowi (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 2 lipca 2015 r., I ACa 469/15). Inaczej rzecz ujmując brak swobody, to stan, w którym strona czynności rozpoznaje wprawdzie sens własnego działania oraz sens działania drugiej strony, ale na skutek negatywnego oddziaływania pewnych czynników psychicznych wyłączona jest po jej stronie możliwość swobodnego (nieskrępowanego) podjęcia przez nią aktu woli i uzewnętrznienia jej treści. Brak swobody ma przy tym odnosić się do okoliczności dotyczących samej strony dokonującej czynności (okoliczności wewnętrznych), a nie umiejscowionych w zewnętrznym otoczeniu, w którym przyszło jej działać.

Materiał dowodowy zebrany w sprawie potwierdził zaistnienie wady oświadczenia woli, z uwagi na znajdowanie się spadkodawcy w stanie wyłączającym swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli, na co wskazuje wydana w sprawie opinia biegłej z zakresu psychiatrii.

Apelujący nie podważył wniosków płynących z tej opinii, przyjętych przez Sąd Rejonowy za miarodajne w sprawie.

Jak podkreśla się w orzecznictwie i piśmiennictwie, dowód z opinii biegłego podlega, jak i inne dowody, ocenie według reguł z art. 233 § 1 k.p.c., lecz odróżniają ją szczególne kryteria oceny. Stanowią je zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej wniosków, bez wkraczania w sferę wiedzy specjalistycznej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2000 r., I CKN 1170/98, OSNC 2001/4/64; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2002 r., V CKN

1354/00, LEX nr 77046). Sąd nie jest związany opinią biegłego i powinien ocenić ją jak każdy dowód. Tak też uczynił Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie i stanowisko w tej mierze należycie uzasadnił.

Zwrócić należy uwagę, że podważenie mocy dowodowej opinii poprzez zakwestionowanie wiadomości specjalnych, do których biegły się odwołuje, bądź wywodzenie z takiej opinii dalszych wniosków opartych na wiadomościach tego rodzaju może nastąpić wyłącznie poprzez przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii tego samego biegłego lub z opinii innego biegłego. Zgodnie bowiem z art. 278 § 1 k.p.c. w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd po wysłuchaniu wniosków stron co do liczby biegłych i ich wyboru może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii.

Sam zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jest niewystarczający.

Ostatecznie J. K. nie kwestionował opinii biegłej w postępowaniu pierwszoinstancyjnym i po sporządzeniu opinii uzupełniającej, nie składał dalszych wniosków o jej uzupełnienie. Z kolei wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego został cofnięty na rozprawie w dniu 14 września 2017r. Tym samym nie może on skutecznie kwestionować przedmiotowej opinii w postępowaniu odwoławczym, z powołaniem się jedynie na rzekome naruszenie zasady oceny materiału dowodowego przez sąd.

Niezależnie od powyższego, w ocenie Sądu Okręgowego w przedmiotowej sprawie nie zaistniały żadne okoliczności, które podważyłyby moc dowodową opinii sporządzonej przez biegłą.

W niniejszej sprawie biegła sporządziła łącznie trzy opinie.

W pierwszej z nich biegła stwierdziła, iż w oparciu o dotychczas zgromadzony materiał nie jest możliwa ocena, czy E. M. był w stanie wyłączającym świadome lub swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli w trakcie sporządzania testamentów i zwróciła się do Sądu o uzupełnienie materiału dowodowego (k.212-218).

W opinii uzupełniającej wydanej z uwzględnieniem dodatkowego materiału zgromadzonego w aktach sprawy biegła stwierdziła, iż brak jest przesłanek do przyjęcia, iż E. M. w czasie sporządzania testamentów miał zniesioną zdolność świadomego podjęcia decyzji i wyrażenia woli. Jednocześnie biegła stwierdziła, że z uwagi na cechy uzależnienia w fazie chronicznej oraz zaburzenia funkcji poznawczych, a także ambiwalentną motywację i sugestie otoczenia, a także sytuację zależności od otoczenia z uwagi na stan ogólny – można mieć wątpliwości co do swobody działania testatora.

W ocenie biegłej, mając na uwadze wszystkie informacje dotyczące relacji rodzinnych spadkodawcy w okresie testowania, konfliktu z żoną i dziećmi, sytuacji czasowego przebywania spadkodawcy u beneficjenta spadku lub jego matki, a także uwzględniając psychodegradację testatora w przebiegu chronicznej fazy uzależnienia od alkoholu z wciąż aktywną w okresie testowania intoksykacją alkoholową- E. M. mógł mieć zniesioną swobodę podjęcia decyzji i wyrażenia woli. Biegła oceniła prawdopodobieństwo wystąpienia takiej sytuacji za graniczące z pewnością.

W kolejnej opinii uzupełniającej biegła wskazała, iż w przypadku E. M. jego stan psychiczny związany z psychodegradacją i cechami organicznych zaburzeń osobowości na skutek wieloletniego uzależnienia od alkoholu w fazie chronicznej ze współistnieniem poważnych schorzeń somatycznych – był najistotniejszą przyczyną wewnętrzną, która przy współistnieniu sytuacji narastającego konfliktu rodzinnego, zależności i podlegania wpływom osób z rodziny beneficjenta spadku miała wpływ na decyzję testatora, która była podjęta bez zachowania swobody.

Biegła wskazała, iż pobudki chorobowe w postaci impulsywności działania testatora, cechy zalegania afektu, obniżony krytycyzm, deficyty myślenia przyczynowo – skutkowego w okresie wciąż aktywnego nadużywania alkoholu w sytuacji narastającego konfliktu, toczących się postępowań karnych i wpływów zewnętrznych miały zasadniczy wpływ na podjęte przez testatora decyzje, a swoboda tych decyzji nie została zachowana. (k. 405-409).

Nie sposób zgodzić się ze skarżącym, iż biegła przekroczyła swoje kompetencje. Biegła nie dokonała własnej oceny materiału dowodowego. W każdej z opinii wskazywała, iż ocenę zeznań świadków pozostawia w gestii Sądu I instancji.



W opinii biegła stwierdziła, iż świadome i swobodne podjęcie decyzji zależy nie tylko od określonych właściwości psychicznych, ale także od struktury sytuacji decyzyjnej oraz rodzaju motywacji decydenta (spadkodawcy). Ważna jest wnikliwa analiza sytuacji testatora oraz ustalenie, czy inicjatywa sporządzenia testamentu wyszła od samego darczyńcy (i w jakim stopniu), czy też od osób z otoczenia (k. 329v). Biegła nie dokonywała oceny zeznań świadków, a jedynie uwzględniała ich treść w sporządzonej opinii w kontekście czynników mających wpływ na wyłączenie swobody.

Ponadto godzi się zauważyć, że skarżący nie wykazał w sporządzonej przez siebie apelacji, jakie kryteria swobodnej oceny dowodów zostały przez Sąd I instancji naruszone. Jego twierdzenia w tym zakresie są ogólne i przedstawiają jedynie jego konsekwentnie podnoszone w toku sprawy stanowisko odnośnie braku przesłanek do uznania wady oświadczenia woli spadkodawcy, to jest stanu wyłączającego swobodne powzięcie decyzji i wyrażania woli. Tym samym, zdaniem Sądu Odwoławczego, stanowią one jedynie polemikę z ustaleniami poczynionymi przez Sąd Rejonowy.

Wbrew zarzutom skarżącego Sąd I instancji nie pominął zeznań M. K. i J. K., o czym świadczy treść pisemnego uzasadnienia. Sąd Rejonowy wprawdzie nie odniósł się szczegółowo do tych zeznań, jednakże sam tylko niedostatek uzasadnienia nie stanowi naruszenia przepisów postępowania, które mogłyby mieć wpływ na treść wydanego w sprawie orzeczenia.

Mając powyższe na uwadze, w ocenie Sądu Okręgowego, dokonane przez Sąd Rejonowy rozstrzygnięcie, jak i wnioski wywiedzione z przeprowadzonego postępowania dowodowego prowadzące do wydania zaskarżonego postanowienia były prawidłowe. Czyny to w konsekwencji zarzuty apelacji niezasadnymi.

W tym stanie rzeczy, uznając podniesione przez skarżącego zarzuty za subiektywną polemikę z prawidłowym stanowiskiem Sądu Rejonowego, nie znajdując także innych podstaw do zmiany bądź uchylenia zaskarżonego postanowienia, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oddalił złożoną apelację, jako oczywiście bezzasadną.

W ocenie Sądu Okręgowego brak było również podstaw do uwzględnienia zażalenia na rozstrzygnięcie o kosztach postępowania.

Sąd I instancji pomimo uznania, iż w sprawie występuje sprzeczność interesów, przy jednoczesnym wskazaniu, iż wnioski uczestnika J. K. okazały się w całości niezasadne, obciążył go jedynie obowiązkiem uiszczenia kosztów sądowych. W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie zaistniały przesłanki do zastosowania art. 102 k.p.c. Przepis ten znajduje odpowiednie zastosowanie w postępowaniu nieprocesowym. Zgodnie z tym przepisem w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

Zastosowanie przez sąd art. 102 k.p.c. powinno być oceniane w całokształcie okoliczności, które by uzasadniały odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Do kręgu tych okoliczności należy zaliczyć zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i fakty leżące na zewnątrz procesu zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego. Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (postanowienie SN z dnia 14 stycznia 1974 r. II CZ 223/73 LEX nr 7379).

W orzecnictwie wskazuje się, że przy ocenie wystąpienia przesłanek zastosowania tego przepisu należy przede wszystkim wziąć pod uwagę przyczynę nieuwzględnienia żądania, zawilość lub precedensowy charakter sprawy albo subiektywne przekonanie co do zasadności zgłoszonego roszczenia oraz sytuację materialną strony (tak Sąd Apelacyjny w Katowicach w postanowieniu z dnia 25 czerwca 2015 roku, sygn. akt ACz 596/15, patrz również wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 19 marca 2015 roku, sygn. akt I ACa 1358/14).

W ocenie Sądu Okręgowego, mając na uwadze okoliczności niniejszej sprawy, uczestnik mógł być subiektywnie przekonany o zasadności swojego stanowiska. Dysponował testamentem notarialnym, a z kolei stwierdzenie wad tego testamentu wymagało wiadomości specjalnych, którymi uczestnik nie dysponował.

W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, iż sytuacja uczestnika zasługuje na zastosowanie dobrodziejstwa nieobciążania go kosztami postępowania na rzecz wnioskodawców.

W tej sytuacji zaskarżone rozstrzygnięcie jest prawidłowe, dlatego Sąd odwoławczy orzekł na podstawie art. 385 w związku z art. 397 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania zażaleniowego i apelacyjnego stanowił art. 520 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł o kosztach postępowania odwoławczego mając na uwadze jego wynik oraz niewątpliwą sprzeczność interesów.

Bożena Charukiewicz Krystyna Skiepmo Dorota Ciejek